

Echa z Konwencji - Ciemnoszyje

15-16 lipca 2006 r.

W dniach 15 i 16 lipca 2006 miała miejsce XIV konwencja w miejscowości Ciemnoszyje. Organizatorzy dołożyli wszelkich starań, aby ducha tego zgromadzenia oddawały słowa apostoła Pawła z Listu do Efezjan 4:32 -

„Bądźcie jedni dla drugich uprzejmi, serdeczni, odpuszczający sobie wzajemnie, jak i wam Bóg odpuścił w Chrystusie”.



Już czternasty raz spotkaliśmy się w tym miejscu

Pierwszemu dniu przewodniczył Andrzej Sobolewski. Nabożeństwa rozpoczynały się dwoma pieśniami oddzielonymi poezją oraz modlitwą.

Jako pierwszy przemawiał brat Beniamin Pogoda, który skupił się na sylwetkach dwóch apostołów: Jana i Piotra, pokazując ich naturę. Brat Beniamin analizował rozwój charakterów tych ludzi, pokazywał, jak na kartach Pisma Świętego zarejestrowany jest proces kształtowania się charakterów naśladowców Jezusa. „Synowie gromu”, znani z Ewangelii, to jakby inne osoby, znane z Pisma, jakie po sobie zostawili.

Jako drugi przemawiał brat Piotr Kubic. Jego rozważania wskazywały na początek i koniec drogi chrześcijan do zbawienia. Jednak najwięcej uwagi brat Piotr poświęcił temu, co jest pomiędzy przebudzeniem a śmiercią. Brat Piotr wskazywał, że ten okres jest właśnie przeznaczony na rozwój, zmianę charakteru, dostosowanie go do wymogów stawianych tym, nad którymi druga śmierć nie ma mocy.

Jako trzeciego mówcę powołano brata Piotra Krajcera. Jego rozważania ukazywały podobieństwa pomiędzy dwunastoma (i dwoma) pokoleniami izraelskimi a dwu-

nastoma (i dwoma) apostołami. Brat Piotr odkrywał podobieństwa pomiędzy narodami „pierwszych” i „drugich owiec”. Analogie występujące w biblijnych opisach pozwalają nam czerpać naukę z historii starożytnych i unikać błędów, jakie popełniał naród wybrany.

Daniel Iwaniak, jako czwarty mówca, wygłosił „Wykład do chrztu”. Wykład ten dla wielu słuchających był przypomnieniem, dla innych zachętą do chrztu. Jednak dla ośmiu spośród słuchających był to wykład poprzedzający dobre wyznanie wobec wielu świadków. Zasiadli oni na pierwszej ławce, deklarując w ten sposób przyjęcie Jezusa do swego serca i wędrówkę za Nim przez resztę swojego życia.

Po powrocie z ceremonii rozpoczęły się przygotowania do ostatniego akcentu tego dnia, jakim był koncert chóru 'Syloe'. W programie była poetycko-słowna interpretacja wydarzeń z wybranych fragmentów Pisma Świętego. Podczas gdy trwały przygotowania do występu chóru, uczestnicy kursów biblijnych z Białogardu i Wydmin zaśpiewali na chwałę Panu pieśni uwielbienia. Przeszedł w końcu czas rozpoczęcia koncertu, który przywołał przed uszy i oczy słuchających ewangeliczne opowiadania o ludziach, którzy spotkawszy Jezusa zmieniali swoje życie. Gdy On dotykał ich serc, zmieniał sens ich życia. Postacie nierządnic przyłapanej na cudzołóstwie, ślepego od urodzenia przy sadzawce Syloe, Zacheusza, Marii, Marty i Łazarza w Betanii, niewiasty przy studni Jakuba, Nikodema, łotra na krzyżu, któremu umierający Pan obiecał raj, i wiele innych przykładów ludzi, których dotknęła łaska Zbawiciela. Bracia rozjechali się na nocleg w granicach godziny 22.

Drugiemu dniu przewodniczył brat Michał Targosz. Dzień ten podobnie jak poprzedni rozpoczął się pieśnią, poezją i modlitwą. Jako pierwszy przemówił brat Daniel Krawczyk. Słowa jego przemowy przepełnione były zachętą do prowadzenia życia zgodnie z duchem Ewangelii jako gwaranta naszego zbawienia. Życie chrześcijanina przypomina w wielu wypadkach walkę, jaką trzeba prowadzić. Nie powinniśmy się też temu dziwić, gdyż i sam Pan przechodził podobne doświadczenia.

Drugi w kolejności brat Piotr Tyc nawiązał w swej przemowie do Abigail, żony roztropnej. Brat przypomniał słuchaczom historię tej kobiety i wskazywał na cechy charakteru, które w dzisiejszych czasach nie tracą na ważności. Dlatego warto wyciągać lekcję dla siebie z postawy, jaką prezentowała ta kobieta.

Trzeci mówca, Paweł Dąbek wskazywał na Księżę Ob-



jawienia i symbolikę w niej zawartą. Zwłaszcza fundament niebiańskiego Jeruzalem był przedmiotem zainteresowania brata Pawła. Wskazywał on na analogie 12 apostołów i 12 kamieni w tym fundamencie. Usłyszeliśmy opisy każdego z drogocennych kamieni użytych do budowy tego fundamentu, sposobu ich obróbki i analogie w naszym życiu. Każdy z tych kamieni miał inną technologię obróbki, jednak każdy z nich wymagał pracy, aby ukazać swe piękno i wartość. Brat Paweł wzywał, abyśmy czerpali lekcje z tych opisów i szlifowali swoje charaktery na wzór tego, jak to czynili apostołowie.

Jako ostatni przemawiał brat Walenty Bywalec. Jego przemowa była jakby podsumowaniem wszystkich wygłoszonych nauk, przestróg i rozważań. Jego słowa zawierały również słowa zachęty do wytrwania w poświęceniu i prowadzeniu życia godnego naśladowców Chrystusa.

I tak dobiegła końca XIV konwencja w Ciemnoszyjach.

Sobolewski Andrzej
R-
„Straż”